

Moonriver Audio Model 404 Reference

TEST

WYBÓR REDAKCJI

hificlass



DETALE

PRODUKT

Moonriver Audio
Model 404
Reference

RODZAJ

Wzmacniacz
zintegrowany

WAGA

13kg

CENA

21.100zł

WYMIARY

(SxWxG)

430x135x390mm

DYSTRYBUCJA

Audiofast

www.audiofast.pl

Skromna, choć bynajmniej nie minimalistyczna konstrukcja ze Szwecji potrafi zaskoczyć naturalnym, dynamicznym i dźwięcznym przekazem

Moonriver Audio to szwedzka firma z siedzibą w miejscowości Malmö, założona przez Szweda o greckich korzeniach George'a Polychronidisa.

O jej ofercie nie ma się co rozpisywać – tworzy ją w zasadzie jedno urządzenie w dwóch wersjach, tj. wzmacniacz zintegrowany Model 404 i Model 404 Reference. Jako ciekawostkę można dodać,

że nazwa Moonriver nie ma nic wspólnego ani ze skandynawskimi, ani greckimi „klimatami” – została zaczerpnięta ze słynnej piosenki Henry'ego Manciniego, jednego z najsłynniejszych kompozytorów muzyki filmowej i serialowej (twórca m.in. motywu do komedii „Różowa Pantera” czy „Śniadanie u Tiffany'ego”), zdobywcy wielu nagród, w tym czterech Oscarów.

Nazwa samego wzmacniacza wydaje się jeszcze dziwniejsza – siłą rzeczy kojarzy się z popularnym błędem (HTTP 404 lub Not Found) przeglądarki internetowej. Na szczęście w tym wypadku o żadnej pomyłce nie ma mowy.

Budowa i funkcjonalność

Model 404 Reference to jeden z najładniejszych wzmacniaczy, jakie miałem okazję testować. Jego wygląd – głównie za sprawą charakterystycznych, częściowo wydrążonych pokręteł i bursztynowych diod – nawiązuje trochę do starych receiverów Sansui, ale może też kojarzyć się z „wintydżowymi” urządzeniami McIntosha. Skojarzeń ze złotą erą hi-fi jest zresztą więcej: front osadzono w ramce,

„Wszystko to odbywa się w sposób wyjątkowo dokładny i klarowny, ponieważ przezroczystość tonalna Modelu 404 Reference jest nadzwyczajna”

NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Wejścia: 5x liniowe (1x pętla magnetofonowa)
- Wyjścia: głośnikowe pojedyncze, 2x pre-out, 1x rec out
- Moc wyjściowa (8Ω): 50W/kanal
- Stosunek sygnał/szum: 85dB
- Pasmo przenoszenia: 10Hz-50kHz
- THD: 0,05%
- Pobór mocy w stanie jałowym: 22W
- Obsługa: pilot

której krótsze boki wykonano z kawałków drewna, jedna z galek aktywuje Tape Monitor, a jeden z przełączników pozwala na zmianę trybu Stereo/Mono (ten drugi przydaje się podczas odtwarzania starych płyt monofonicznych). Urody Modelowi 404 dodają także bursztynowe diody (ich jasność można regulować drugim trójpozycyjnym przełącznikiem Normal/Off/Dimmed) oraz gustowna czcionka w złotym kolorze. Przejawem dbałości o szczegóły jest symetria projektu – stąd niespotykana aktywacja monitora odsłuchu „po taśmie” (gałka jest właśnie po to, by w czołówce nie było „dziur”) oraz niewielki włącznik główny, którego lustrzanym odbiciem po prawej stronie jest czujnik podczerwieni.

Tył wygląda całkiem sztywnie, nie licząc zaślepki pod wejście USB dla modułu DAC-a (jak łatwo się domyślić, jest opcjonalny, podobnie jak Phono MM/MC). Czterem wejściom liniowym towarzyszy pętla magnetofonowa (do wyjścia Rec Out można podłączyć np. wzmacniacz słuchawkowy albo, w połączeniu z wejściem Tape In, bufor lampowy) oraz podwójne wyjście z preampu (dla końcówki mocy i/lub subwoofera). Miłe wrażenie robią pojedyncze, bardzo dobrej jakości wyjścia głośnikowe WBT nextgen oraz umieszczone w pewnej odległości od nich gniazdo zasilające.

W zasilaczu obok transformatora toroidalnego 250VA pracują elektrolity o łącznej pojemności 107.000µF (w wersji podstawowej 57.000µF), z czego 21.000µF oddelegowano dla przedwzmacniacza (układ dyskretny



oparty na tranzystorach bipolarnych). Zamiast radiatora zastosowano blaszki przymocowane do ścianki dolnej, które odbierają ciepło od układów scalonych LM3886 pracujących w klasie AB – podobne rozwiązanie stosuje np. Moon by Simaudio. W górnej części obudowy nie ma żadnych otworów wentylacyjnych. Jest to działanie zamierzone – dzięki temu do wnętrza wzmacniacza nie dostanie się kurz. Jak podkreśla konstruktor, Model 404 został zbudowany tak, aby przetrwać kolejne dekady i ułatwić serwisowanie (stąd m.in. komponenty przewlekane, możliwość odkręcenia dna obudowy i uzyskania dostępu do drugiej strony płytki drukowanej oraz brak funkcji standby). „Referencyjna” wersja wzmacniacza dysponuje ulepszonym względem wersji podstawowej tłumieniem mechanicznym oraz izolacją obwodów audio.

Jakość brzmienia

Pod względem dyspozycji brzmieniowej Model 404 Reference jest wzmacniaczem

bardzo uniwersalnym, niemniej jeden aspekt jego prezentacji, tj. rekonstrukcja skali głośności, może budzić niewielkie zastrzeżenia. Rzecz w tym, że głośno nagrane fragmenty „czterysta czwórka” gra bardzo głośno, a ciche – bardzo cicho, nie uśredniając dynamiki, do czego trzeba się trochę przyzwyczaić. Ponadto

potencjometr ma takie „przyspieszenie”, że już od godziny ósmej na skali jest bardzo głośno – dość powiedzieć, że z monitorami Audiovectora R1 Arreté ani razu nie przekroczyłem godziny dziesiątej! Przyznaję, że początkowo było to dla mnie niewygodne – bardzo często chciałem korygować głośność (bo grało albo za głośno, np. na płycie „Reunions” Jasona

Isbela and the 400 Unit, albo za cicho, jak na albumie „Jazz Trio” Knuda Jörgensena – co tylko pokazuje, że jeśli chodzi o dynamikę, to pomiędzy tymi płytami jest ogromna przepaść), a tę w sposób płynny można zmieniać tylko pokrętłem (regulacja z pilota działa skokowo, co oznacza dużą niedokładność). Ustawienie jednej, optymalnej siły natężenia dźwięku w przypadku Modelu 404 Reference nie jest łatwe – tak bardzo zmienia się to z nagrania na nagranie, nierazko do utworu na utwór w ramach tej samej płyty. Nie chcę przez to powiedzieć, że Moonriver ma problemy z dynamiką – absolutnie nie! Słuchanie płyt z dużą ilością brzmień elektronicznych, jak np. „Re: ECM” Ricardo Villalobosa & Maxa Loderbauera (FLAC 24/44,1), było ekscytujące, podobnie zresztą jak i znacznie bardziej kameralnych rejestracji, w rodzaju „Colors” Yeleny Eckemoff i Manu Katché (FLAC 24/88) – szwedzka integra gra bardzo czysto, dynamicznie i „akuratnie” pod względem timingu. Powiedziałbym także, że dynamicznie jest „do przodu”, co słyhać w bezpośrednim porównaniu z np. takimi integrami, jak INT-25 Pass Labs. Nie będzie wielkiej przesady w stwierdzeniu, że dostaje sygnał ze źródła, a następnie po prostu go wzmacnia (łatwo powiedzieć!), nie dodając żadnych zniekształceń. Wszystko to odbywa się w sposób wyjątkowo dokładny i klarowny, ponieważ przezroczystość tonalna Modelu 404 Reference jest nadzwyczajna.

Kontrolę zakresu niskotonowego integra Moonrivera opanowała na piątkę. Oczywiście „podstawkom” Audiovectora

ZŁĄCZA



1 Wejście USB-B (przetwornik opcjonalny)

2 Wejścia liniowe

3 Pętla magnetofonowa

4 Wyjścia z przedwzmacniacza

5 Wyjścia głośnikowe

6 Gniazdo zasilające

daleko do kolumn pełnopasmowych z kłopotliwymi spadkami impedancji, niemniej sposób, w jaki szwedzki wzmacniacz zapanował nad tymi – całkiem przecież okazałymi – monitorami, zasługuje na uznanie. Niskie składowe były odtwarzane pewnie, przestrzennie, miały całkiem okazały gabaryt i odpowiedni ładunek energii. Ponadto impulsy basowe miały odpowiednią szybkość i timing, dzięki czemu słuchanie każdego rodzaju muzyki, w tym również dość przeciętnie zrealizowanych płyt rockowych, było naprawdę angażujące.



Średnica „czterysta czwórki” jest delikatnie ocieplona – w sam raz na tyle, by nie uznać jej za wstrząsliwą pod względem barwy, a jednocześnie uzyskać wrażenie fizjologiczności prezentacji (nie należy jednak oczekiwać wyraźnej miękkości, obfitości czy np. powiększenia wokali). Minimalnie podwyższona temperatura sprawia, że wrażenie obecności źródła pozornych staje się bardziej namacalne. Ujmując rzecz bardziej ogólnie, należy stwierdzić, że barwa integraly Moonrivera jest w znacznym stopniu neutralna. Efekt brzmieniowy w dużej mierze zależy więc od klasy podłączonego źródła oraz kolumn głośnikowych, bo wzmacniacz z powodzeniem „znika” z toru odsłuchowego.

Soprany to kolejna mocna strona Modelu 404 Reference. Są czytelne, nieprzeciętnie dźwięczne i bardzo bogate w detale. Mimo to w brzmienie nie wkrada się żadna natarczywość. Ponadto górne rejestry mają sporo powietrza, co w oczywisty sposób wpływa na prezentację

zjawisk przestrzennych. Stereofonia jest znakomita, a lokalizacja źródeł – bardzo dokładna. Ze starannie zrealizowanymi nagraniami Moonriver potrafi wytworzyć bardzo gęstą, wręcz zawieszistą, namacalną, holograficzną przestrzeń.

Podsumowanie

Model 404 Reference to kawał świetnie wyglądającego i znakomicie brzmiącego wzmacniacza, który z łatwością występuje niejedne kolumny głośnikowe. Na tle rywali z tego samego przedziału cenowego wyróżnia się przezroczystością, szybkością, dynamiką i kontrolą dźwięków w całym paśmie. Rekomendacja! **Marcin Gałuszka**

DYSTRYBUCJA W POLSCE



audiofast

www.audiofast.pl

Firma Audiofast od ponad 20 lat dostarcza najwyższej jakości sprzęt high-end audio. W swoim portfolio ma wiele uznanych marek, które są adresowane do najbardziej wymagających, wyrafinowanych audiofilów. W dystrybucji firmy znajdują się tacy producenci jak: Wilson Audio, Dan d'Agostino, Audio Research, Gryphon Audio Design, PrimaLuna, Grimm Audio, Thixar, dCS, Usher Audio...

hificlass. WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Fantastyczny wygląd i znakomita niemal pod każdym względem jakość kreowanej iluzji dźwiękowej

MINUSY: Regulacja głośności za pośrednictwem pilota działa skokowo, a więc niedokładnie. Specyficzną rekonstrukcją skali głośności, do której trzeba się przyzwyczaić

OGÓLEM: Dla niejednego audiofila Model 404 Reference może być wzmacniaczem na długie lata

OCENA OGÓLNA

